

SpK 41/19(1,13)/97

Průběh dr. 19/9 (E12)



Moj Potkany!

Ka nejvíce měmí mojemí
známení doviediat em 17^{te}
Nivraj od Lorenka, ze vyuzijete
jiz lokal da muzeum.

Jed zadnyj varumem na
to ^{me} zhadam. Nivraj 17^{te} vesta
barda, ze me uvazabei za
potrebne zkomunikovat
17^{te} ze mna problem. Mam
telefon. Oprav sezo bytem v
tej pravre myslim v zmity
stovek u Cechu, tak jak 17^{te}
umovliimuz. Bez me zaita,
dem by v doim.

Movim bi jiz telefonem
z jami povodov 17^{te} me zga.
Dam. Lokal dotalibymy
zavre. Koviam, ze Pouci

tak rozporozdelej sprawy bedzie
fianco. Kosciana i administracyjnego
museum poznae Montovai
bedzie najwyzej 2000. um.
nie mowiac o usadzeniu.

Na jakie dotady liczy?
Spolna wydatkownia i czyj jenne
zawize znajduja sie w polozeniu
najwyzej mejnem. Jesli
myśle, ze jedynego stazu sie
porozumem, zgiana sie nowy
wzrost. Obejmuje mnie zwodu
grupa uszyguwai z fundusow
vianuzi. Niu istotnym. Spolna
vzo. nie bedzie wprowadzowa,
nie chce uniatu o zadnem
pudry bronzow, ktore uwaiam
za ryzykowne.

Wzbytko ^{ramu} musem moze
liczy na ofiarosci goiti, sprawa
by sie lepiej przedstawia.

4

Leil iturije jenui maters
Nanubina, dom v Lopyote i. h. d.
Quon tezo nuz z Gdairva gidvur
pannytai o domu v Gdairva
poyem Ineba zatorova.
do fundurov, vtoe manuz
do vyperpizi:

Quiracem z iova telefoniam
ne poruvori, leiz foreuz mi
povredim, ze me ma lez v
domu.

Metety orobivite myzbi
me moze, bo oberui nam ledu
tyle volnego clari, aby vobu
godru spai. Jestem v Cerem
tam. Quon tezo porcov vno.
raj Gimmam do vyzivuz

Leil porov.

F. H. G. C.

Gdańsk, dn. 19.9.1912 r.

13

Mój Kochany!

Ku największemu mojemu zdziwieniu dowiedziałam się dzisiaj odd Lorentza, że wynająłeś już lokal dla muzeum. Pod żadnym warunkiem na to się nie zgadzam. Dziwię się zresztą bardzo, że nie uważałeś za potrzebne zkomunikować się ze mną przedtem. Mam telefon. Oprócz tego byłem w tej sprawie unyślnie w zeszły wtorek u Ciebie, tak jak się umówiliśmy, lecz nie zastałem Cię w Domu.

Mówiłem Ci już telefonicznie z jakich powodów się nie zgadzam. Lokal dostalibyśmy zawsze. Uważam, że koniec tak rozpoczętej sprawy będzie fiasko. Dzierżawa i administracja muzeum rocznie kosztować będzie przynajmniej 2 000 mar. nie mówiąc o urządzeniu.

Na jakie dochody liczysz?

Spółka wydawnicza i Gryf jeszcze zawsze znajdują się w położeniu najkrytyczniejszym. Jeżeli myślę, że jednego długu się pozbyłem, zgłasza się nowy wierzyciel. Obecnie muszę znowu Gryfa utrzymywać z funduszków własnych. Nie stosunki Spółki Wyd. nie będą uporządkowane nie biorę udziału w żadnym przedsiębiorstwie, które uważam za ryzykowne.

Gdyby tylko muzeum same mogło liczyć na ofiarność gości, sprawa by się lepiej przedstawiała.. Lecz istnieje jeszcze Macierz Kaszubska, dom w Sopocie itd. Oprócz tego my z Gdańska [musimy] głównie pamiętać o domu o Gdańsku.

Projekt trzeba zastosować do funduszków, które mamy do dyspozycji. Chciałem telefonicznie z Tobą się rozmówić, lecz Lorentz mi powiedział, że nie ma Cię w domu. Niestety osobiście przybyć nie mogę, bo obecnie mam ledwo tyle wolnego czasu, aby kilka godzin spać. Jestem w terenie sam. Oprócz tego poszedł wczoraj Szimirmann do więzienia.

Serd(ecznie) pozdr(awiam)

Fr. Kręcki